

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz
Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn
Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **T. O. i L. K.**

przeciwko: **(...) S.A. z siedzibą w Luksemburgu**

o ustalenie

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt I C 1069/10

**p o s t a n a w i a:**

**1. oddalić zażalenie.**

**2. zasądzić od powodów na rzecz strony pozwanej 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy we Wrocławiu odrzucił pozew (pkt I) na podstawie art. 1165 § 1 kpc w zw. z art. 202 kpc, z uwagi na podniesiony skutecznie przez stronę pozwaną zarzut istnienia zapisu na sąd polubowny oraz zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej 14.444 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

W jego uzasadnieniu podał, że chybionym był zarzut powodów dotyczący spóźnionego zgłoszenia przez stronę pozwaną zarzutu istnienia zapisu na sąd polubowny, gdyż do momentu złożenia odpowiedzi na pozew nie wdała się ona w spór, co do istoty sprawy. Sąd Okręgowy ocenił ponadto, iż umowy o arbitraż zawarte między stronami, w każdej z umów objętych niniejszym sporem, są ważne, skuteczne i nie utraciły mocy, a każda z nich została zawarta przez prawidłowo umocowane do złożenia takich oświadczeń woli – osoby, legitymujące się pełnomocnictwami, mającymi charakter pełnomocnictw do poszczególnych spraw lub pełnomocnictw rodzajowych. Podniósł również, że wbrew twierdzeniom powodów sąd polubowny jest uprawniony do rozstrzygnięcia w przedmiocie ważności umowy, na tle której miałyby być rozstrzygnięty spór merytoryczny między stronami.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowiły przepisy art. 98 kpc w zw. z art. 108 §1 kpc oraz § 6 pkt 7 w związku z § 2 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Skarżąc powyższe postanowienie w całości powodowie wnieśli o jego zmianę poprzez oddalenie wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Na wypadek nie uwzględnienia tych żądań wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem wniosku o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi za zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów zastępstwa w postępowaniu zażaleniowym.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Zażalenie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności dokonał oceny zapisów na sąd polubowny, zawartych w treści każdej z umów objętych sporem, w aspekcie wymogów wynikających z art. 1157 k.p.c. i art. 1161 § 1 k.p.c., a następnie badał, czy strony dokonały ważnego i skutecznego zapisu w tym przedmiocie.

W tym miejscu stwierdzić należy, iż umowy sprzedaży udziałów, w których zawarto zapisy na sąd polubowny, zostały zawarte w okresie od 12.08.2004 r. do 9.12.2004 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 28.07.2005 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478) uchylającej dotychczasowe przepisy o sądzie polubownym zawarte w art. 695 - 715 k.p.c. i zmieniającej od dnia 17.10.2005 r. stan prawny w tym przedmiocie poprzez nową regulację zamieszczoną w art. 1154 - 1217 k.p.c. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, iż zgodnie z zasadami międzyczasowymi właściwymi dla prawa materialnego – art. 3 k.c., każdy fakt prawny powinien rodzić takie skutki prawne, jakie przewidują przepisy obowiązujące w chwili jego zajścia, a zatem o ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny, które to zagadnienia regulowane są właśnie przepisami prawa materialnego, decydują przepisy obowiązujące w chwili sporządzania zapisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18.06.2010 r., V CSK 434/09, LEX nr 738365). Rację mają zatem skarżący twierdząc, iż w niniejszej sprawie ważność i skuteczność przedmiotowych zapisów na sąd polubowny należało ocenić na podstawie dawnego art. 697 i art. 698 k.p.c., obowiązujących w chwili zawierania przez strony umów sprzedaży udziałów, a nie według obowiązujących od dnia 17.10.2005 r. przepisów art. 1157 i art. 1161 k.p.c.

Pomimo błędnego powołania podstawy prawnej rozstrzygnięcia (w wyżej wskazanym zakresie) odpowiada ono prawu, gdyż analiza przedmiotowych zapisów na sąd polubowny w oparciu o przepisy dawnego art. 697 i art. 698 k.p.c. prowadzi do tożsamego wniosku o ważności tych zapisów.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego przez skarżących zarzutu błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, iż wola stron obejmowała poddanie sądowi polubownemu sporów dotyczących umowy nieistniejącej (spór na tle ich ważności), w sytuacji, gdy wbrew art. 698 § 2 k.p.c. nie wynika to z treści zapisów na sąd polubowny. W ocenie Sądu Apelacyjnego taki zawężający sposób wykładni tego przepisu jest nieuprawniony. Przytoczona przez Sąd Okręgowy argumentacja w tym zakresie zasługuje w pełni na uwzględnienie, co czyni jej ponowne przytaczanie w ramach niniejszego uzasadnienia za zbędne. Wymaga podkreślenia, że już z brzmienia art. 1180 § 1 kpc, wynika, że sąd polubowny oprócz tego, że może orzekać o swej właściwości, w tym o istnieniu, ważności albo skuteczności zapisu na sąd polubowny, to co istotne nieważność albo wygaśnięcie umowy podstawowej, w której zamieszczono zapis na sąd polubowny, samo przez się nie oznacza nieważności lub wygaśnięcia zapisu. Przytoczona regulacja, stanowiąca wyraz tzw. autonomicznego charakteru klauzuli arbitrażowej, wyrażona została dopiero po wprowadzeniu części piątej kodeksu postępowania cywilnego, jednak już wcześniej była akceptowana przez doktrynę i orzecznictwo (por. M.

Wójcik [w:] Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego pod red. A. Jakuckiego, LEX 2011).

Niezależnie zatem od wskazanego uchybienia, Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny, który wobec zgłoszenia przez stronę pozwaną w ustawowym terminie tego zarzutu, czyni drogę sądową niedopuszczalną i uzasadnia odrzucenie pozwu.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów zażalenia, wskazać należy, iż nietrafny był zarzut naruszenia art. 1165 § 1 kpc poprzez błędną ocenę, że zarzut zapisu na sąd polubowny został zgłoszony w terminie.

Skarżący argumentowali, iż skoro pozew został złożony jako interwencja główna w sprawie X GC 257/08, a następnie, wobec złożenia przez powodów wniosku o zabezpieczenia powództwa, strony wymieniały między sobą pisma procesowe, w których strona pozwana podnosiła kwestie merytoryczne, to zarzut zapisu na sąd polubowny, zgłoszony dopiero w odpowiedzi na pozew, jest spóźniony.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżących. Zgodnie z brzmieniem art. 1165 § 1 kpc zarzut zapisu na sąd polubowny może być skutecznie podniesiony przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy, tj. przed merytorycznym ustosunkowaniem się pozwanego do żądania powoda. Nie budzi wątpliwości, że gdy pozwany wnosi odpowiedź na pozew, powinien w niej podnieść zarzut zapisu na sąd polubowny, gdyż poprzez odpowiedź na pozew wdaje się w spór, co do istoty sprawy. W chwili zgłoszenia przez powodów interwencji głównej w sprawie prowadzonej pod sygn. akt X GC 257/08 przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, wszczęta została nowa sprawa, która toczyła się niezależnie od tego procesu - art. 75 kpc. W niniejszej sprawie strona pozwana wdała się w spór dopiero po doręczeniu jej odpisu pozwu wraz ze złożeniem odpowiedzi na pozew (k. 2052). Pomimo zatem, iż w sprawie toczyły się wcześniej postępowania wpadkowe – postępowanie zabezpieczające oraz postępowanie w przedmiocie złożenia kaucji aktorycznej, w których strona pozwana podnosiła zarzuty merytoryczne, uznać należy, iż były one związane z przedmiotem tych postępowań, a strona pozwana sformułowała stanowisko odnośnie żądania pozwu dopiero w odpowiedzi na pozew. Dopiero z tym momentem nastąpiło zawiśnięcie sporu między stronami.

Chybiony w ocenie Sądu Apelacyjnego okazał się także zarzut braku istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny z uwagi na podnoszoną przez powodów sprzeczność klauzul arbitrażowych w umowie inwestycyjnej z dnia 11.08.2004 r. oraz dokumentach „umów zakupu udziałów” (umowy arbitrażowe odnoszące się do umów sprzedaży udziałów przewidują postępowanie arbitrażowe w Polsce w W., z kolei klauzula arbitrażowa zawarta w umowie inwestycyjnej przewiduje arbitraż w Szwajcarii w Z.).

Wprawdzie niewątpliwie umowy sprzedaży udziałów, w których zawarto klauzule arbitrażowe, poprzez bezpośrednie odesłania, są powiązane z treścią umowy inwestycyjnej z dnia 11.08.2004 r., i jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, stanowiła ona podstawę współpracy stron, jednakże z uwagi na faktyczną odrębność tych czynności prawnych, brak jest przeszkód do odmiennego uregulowania treści klauzul arbitrażowych zawartych w umowach sprzedaży udziałów od klauzuli zawartej w umowie inwestycyjnej. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw, by umowom sprzedaży udziałów przedmiotowych spółek (k. 482-552) odmówić cech samodzielnych umów. Rozwiązanie sporu między stronami, co do kwestii związanych z wynagrodzeniem należnym powodom, które zostało wskazane w każdej z tych umów, jednakże zawierało odesłanie do umowy inwestycyjnej, mieści się w zakresie kompetencji sądu polubownego. Wskazać zatem należy, że klauzula arbitrażowa zawarta w umowie inwestycyjnej odnosi się jedynie do sporów wynikających z tejże umowy (k. 403) i nie rozciąga się na stosunki prawne wynikające z umów sprzedaży udziałów, których dotyczył spór.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił również zarzutu związanego z brakiem umocowania pełnomocników strony pozwanej do zawarcia umów na sąd polubowny.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8.03.2002 r., III CZP 8/02 (OSNC 2002, nr 11, poz. 133) przyjął, że pełnomocnictwo ogólne jest niewystarczające do sporządzenia zapisu na Sąd polubowny. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał również wyraz w postanowieniu z dnia 13.02.2004 r., II CK 451/02 (Pr. Bankowe 2005, nr 2, s. 18), stwierdzając, że

do skutecznego zawarcia porozumienia w przedmiocie zapisu na sąd polubowny niezbędne jest pełnomocnictwo rodzajowe nawet wówczas, gdy zapis taki jest umieszczony w umowie obligacyjnej.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zarzut skarżących jest częściowo zasadny. Z treści pełnomocnictwa rodzajowego udzielonego A. S. do podejmowania czynności w sprawach dotyczących inwestycji spółki (k. 2153), czy pełnomocnictwa udzielonego K. W. do zawarcia umowy nabycia udziałów (k. 2150), nie można wywieść umocowania do zawierania umów w przedmiocie zapisu na sąd polubowny. Z uwagi na odrębność tych umów w stosunku do umowy „głównej”, do zawarcia umowy arbitrażowej konieczne jest dysponowanie odrębnym pełnomocnictwem rodzajowym.

Powyższy zarzut nie mógł jednak odnieść zamierzonego skutku, a to z uwagi na art. 103 §1 kc, zgodnie z którym, jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Przy czym potwierdzenie nie wymaga zachowania szczególnej formy, może ono nastąpić także w sposób dorozumiany. Rzekomy mocodawca musi jednak wówczas zdawać sobie sprawę, że doszło do zawarcia umowy w jego imieniu i że jego zachowanie będzie interpretowane jako zgoda na dokonanie tej czynności (por. B. Gawlik (w:) System prawa cywilnego, t. I, s. 764).

W ocenie Sądu Apelacyjnego z całokształtu okoliczności sprawy wynika jednoznacznie, iż strona pozwana wiedziała o zawartych w jej imieniu umowach arbitrażowych i akceptowała w całości ich treść, wobec czego należy przyjąć, iż wobec skutecznego potwierdzenia ww. czynności przedmiotowe umowy są ważne. Jak trafnie zwróciła na to uwagę strona pozwana w piśmie datowanym na 26.01. 2012 r. (k: (...)), zarzut niewłaściwego umocowania osób zawierających sporne umowy odnosił się tylko do kilku z nich. Skoro zatem pozostałe zostały podpisane przez reprezentantów nabywczy, a dodatkowo w późniejszym czasie strona pozwana wyrażała konsekwentne stanowisko, co do skuteczności tych umów (wykonywała prawa wynikające z nabycia przez nią udziałów od powodów), zarzut podniesiony w tym zakresie należało uznać za nietrafny.

Należy w tym miejscu wskazać, na brak trafności argumentów podnoszonych w odpowiedzi na zażalenie, że o właściwym umocowaniu osób podpisujących w imieniu pozwanej spółki sporne umowy, świadczy potwierdzenie złożenia przez nich podpisów pod nimi przez notariusza. Jak słusznie podnosili powodowie przy tej czynności nie podlega badaniu przez notariusza kwestia umocowania osób składających podpisy, lecz wyłącznie stwierdzenie tożsamości tych osób. Nie ma to jednakże znaczenia dla oceny bezzasadności tego zarzutu.

Konkludując, wobec skutecznego podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu zapisu na sąd polubowny, obowiązkiem Sądu I instancji było odrzucenie pozwu, co też uczynił zaskarżonym postanowieniem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., postanowił jak na wstępie.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. i przy uwzględnieniu § 12 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

### **Zarządzenie:**

1. odnot.;
2. odpis post. doręczyć pełn. stron;
3. akta zwrócić SO we Wrocławiu.

mw